

Radosław Kulinia

Wpływ ustaleń systemowych Johanna Heinricha Lamberta na ewolucję projektów metafizycznych Immanuela Kanta w latach 1765–1781

1. Wprowadzenie

W niniejszych rozważaniach zostały odtworzone poszczególne etapy zawartej w listach z lat 1765–1770 dyskusji filozoficznej między Johannem Heinrichem Lambertem a Immanuelem Kantem. Ukazano również wpływ ustaleń systemowych Lamberta na ewolucję poglądów Kanta w zakresie badań nad reformą nauk metafizycznych w latach 1765–1781.

W literaturze filozoficznej poświęconej wskazanym zagadnieniom zostało dotychczas ustalone bez żadnych wątpliwości, że bezpośrednie oddziaływanie Lamberta na Kanta trwało od 1765 do 1770 roku, a pośrednio aż do śmierci Lamberta w 1777 roku. Jako pierwszy na ten fakt zwrócił uwagę Benno Erdmann. Starał się on dowieść między innymi, iż Kant dopiero od momentu nawiązania korespondencji z Lambertem, tj. od listopada 1765 roku, zauważył potrzebę przeprowadzenia reformy w naukach metafizycznych. W następstwie tego rozwinął zaś własną, niezależną koncepcję metafizyki, którą w całości oparł na transcendentálnych uwarunkowaniach i zaprezentował po raz pierwszy w wydanej w 1781 roku u Johanna Heinricha Hartknocha w Rydze *Krytyce czystego rozumu*¹. Publikację tej najważniejszej w dorobku naukowym Kanta rozprawy poprzedziły badania nad innym równie ważnym dziełem, a mianowicie *Dysertacją* z 1770 roku *De mundi sensibilis atque intelligibilis forma et principiis*². Natomiast po 1770

¹ Zob. uwagi w tej sprawie B. Erdmanna w *Die Entwicklungsperioden von Kants theoretische Philosophie*, w: *Reflexionen Kants zur kritischen Philosophie. Zweiter Band. Reflexionen Kants zur Kritik der reinen Vernunft, Aus Kants handschriftlichen Aufzeichnungen*, hrsg. v. B. Erdmann, Fues's Verlag (R. Reisland), Leipzig 1884, s. XXIII–LX.

² I. Kant, *De mundi sensibilis atque intelligibilis forma et principiis* (1770), w: *Immanuel Kants Werke. Vorkritische Schriften*, hrsg. von A. Buchenau, Berlin 1912, Bd. II, s. 401–437.

roku aż do ukazania się *Krytyki czystego rozumu*, poza kilkoma mniej znaczącymi rozprawami, Kant nie opublikował żadnej ze swoich prac³. W tym czasie prowadził jedynie notatki przygotowujące wykład *Krytyki czystego rozumu*. Nie ukazały się one jednak za jego życia. Zebrał je dopiero w 1884 roku Benno Erdmann i opublikował jako *Reflexionen Kants zur Kritik der reinen Vernunft*⁴. W tym czasie Kant nosił się również z zamiarem napisania trzech innych dzieł poświęconych naukom metafizycznym, a mianowicie *Metafizycznych początków filozofii naturalnej* i *Metafizycznych początków filozofii praktycznej* oraz *Fenomenologii generalnej*⁵. Ostatecznie jednak, przede wszystkim pod wpływem Lamberta, odstąpił od swoich pomysłów. Należy dodać, iż podjęte przez niego prace badawcze w sposób istotny poprzedziły publikację *Krytyki czystego rozumu*. Jedną z cech charakterystycznych dla tych badań było to, że Kant odnalazł u Lamberta i innych myślicieli istotny dla siebie impuls do opracowania i realizacji własnych projektów badawczych w zakresie metafizyki. Było nim przesunięcie własnych zainteresowań w ramach metafizyki i jej nauk z pozycji empirycznej na transcendentną. Szczegółowe informacje o tych zamierzeniach Kanta znalazły swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w jego korespondencji naukowej z Lambertem⁶. Zawarty w niej materiał dowodowy pozwolił mi natomiast na wysunięcie tutaj następującej hipotezy: w niniejszych rozważaniach trzeba dowieść, że ustalenia systemowe Lamberta, zaprezentowane w jego listach do Kanta oraz dziełach, tj. w *Neues Organon* i *Anlage zur Architectonic*, miały istotny wpływ na ewolucję stanowiska Kanta w zakresie badań nad reformą nauk metafizycznych w latach 1765–1770, a pośrednio przyczyniły się do powstania pierwszego wydania *Krytyki czystego rozumu*.

Od samego początku moich badań zdawałem sobie jednak sprawę z tego, iż uzasadnienie tak postawionej hipotezy nie będzie rzeczą łatwą. Co więcej, w literaturze filozoficznej poświęconej temu zagadnieniu odnalazłem jedynie dwa miarodajne źródła, potwierdzające bezpośrednio występowanie filozoficznych zależności między Lambertem a Kantem. Wspomina się tu, choć bardzo rzadko, o tzw.

³ Były to następujące prace: *Rezension von Moscatis Schrift: Von dem körperlichen wesentlichen Unterschiede zwischen der Struktur der Tiere und Menschen* (1771); *Von den verschiedenen Rassen der Menschen* (1775); oraz *Aufsätze, das Philanthropin betreffend* (1776–1777).

⁴ B. Erdmann, *Reflexionen Kants zur kritischen Philosophie. Zweiter Band. Reflexionen Kants zur Kritik der reinen Vernunft, Aus Kants handschriftlichen Aufzeichnungen*, hrsg. v. B. Erdmann, Fues's Verlag (R. Reisland), Leipzig 1884.

⁵ Prace te Kant wymienił w listach do Lamberta z 31 grudnia 1765 roku i 2 września 1770 roku. Zob. *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant, (Erster Theil 1749–1789)*, hrsg. v. E. Cassirer, Berlin 1918, s. 47, 75.

⁶ Zob. list Lamberta do Kanta z 13 listopada 1765 roku, s. 43–45, Kanta do Lamberta z 31 grudnia 1765 roku, s. 46–48, Lamberta do Kanta z 3 lutego 1766 roku, s. 49–54, Kanta do Lamberta z 2 września 1770 roku, s. 73–76, Lamberta do Kanta 13 października 1770 roku, s. 80–88. Listy te można znaleźć między innymi w *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, wyd. cyt.

pierwszej „Dedykacji” do *Krytyki czystego rozumu*, którą Kant uczynił Lamberto-
wi pod koniec 1776 roku, chcąc w ten sposób podkreślić jego zasługi w dziedzinie
badań nad metafizyką. Jej treść zaprezentował po raz pierwszy Benno Erdmann na
początku zebranych przez siebie *Reflexionen Kants zur Kritik der reinen Vernunft*.

Obdarował mnie Pan – pisał Kant do Lamberta – swoimi pismami. Pańskie prośby wy-
nikające wręcz z żądania, aby podjąć badania nad metodą spekulatywnej (czystej) filo-
zofii, skłoniły mnie do podjęcia tych rozważań. Chcę ukazać Panu jej jeszcze niejasne
przedstawienie, a że ogład mój nie przebiegał dotąd zgodnie z oczekiwanym przez Pana
postępem, odsunąłem termin mojej odpowiedzi [ostatni list Kant wysłał do Lamberta
2 września 1770 roku – R.K.]. Moja rozprawa [*Krytyka czystego rozumu* – R.K.], którą
przedstawiam szerszej publiczności, może uchodzić za odpowiedź o charakterze pew-
nym i spekulatywnym. Ponieważ jednak należy całe moje dzieło przypisać Pańskim pod-
powiedziom i wymaganiom, życzę sobie, aby było ono w całości dedykowane Panu
i aby Pan podjął się ostatecznie jego opracowania. Akademie Nauk powinny w tym
względzie więcej czasu poświęcić badaniom nad statusem nauk w naszym stuleciu,
a nie napisanymi na ten temat pojedynczymi rozprawami. Pański system [*Neues Orga-
non* – R.K.] należy uznać za jedyne tego rodzaju dzieło. Nie potrzeba również wskazy-
wać, że moje dzieło uzyskało dzięki Panu należyłą rekomendację, a nie zostało w pełni
jeszcze dokończzone. Tym samym... [w tym miejscu dedykacja urywa się – R.K.]⁷.

Ta Kantowska „Dedykacja” nie może być jednak uznana za źródło wystar-
czające do potwierdzenia zależności między ustaleniami Lamberta a rozwojem
badań Kanta nad reformą nauk metafizycznych. Szersze i bardziej miarodajne in-
formacje zawarte zostały w korespondencji Lamberta z Kantem. Niezwykle waż-
ne okazały się tam przedstawione przez Lamberta ustalenia systemowe z *Neues
Organon* i *Anlage zur Architectonic*⁸. Dzięki nim stała się również możliwa moja
próba prześledzenia wspólnych dla Lamberta i Kanta poszczególnych etapów ba-
dań nad trudnym problemem reformy nauk metafizycznych.

2. Kontakty Lamberta z Kantem w latach 1765–1770

Do kontaktów listownych, albowiem Lambert z Kantem nigdy się nie spotkał
osobiście, doszło 13 listopada 1765 roku⁹. Trzeba pamiętać, iż Lambert przystę-

⁷ Zob. treść tej „Dedykacji” w: B. Erdmann, dz. cyt., s. 1–2.

⁸ Zob. J.H. Lambert, *Neues Organon oder Gedanken über die Erforschung und Bezeichnung
des Wahren und dessen Unterscheidung von Irrthum und Schein*, nach der bei Johann Wendler in
Leipzig 1764 erschienenen ersten Auflage unter Mitarbeit v. P. Heyl, hrsg., bearb. und mit einem
Anhang versehen v. G. Schenk, 3 Bde., Berlin 1990, oraz *Anlage zur Architectonic, oder Theorie
des Einfachen und des Ersten in der philosophischen und mathematischen Erkenntniß*, durch J.H.
Lambert, 2 Bde., bey Johann Friedrich Hartknoch, Riga 1771, w: tenże, *Philosophische Schrif-
ten*, hrsg. v. H. W. Arndt, Hildesheim 1965, Bd. III–IV.

⁹ Pierwszy list do Kanta Lambert napisał 13 listopada 1765 roku, zob. w *Immanuel Kants
Werke. Briefe von und an Kant*, wyd. cyt., s. 42–46.

powoł do współpracy z Kantem z pozycji powszechnie uznanego autorytetu filozoficznego, zwłaszcza w środowisku akademików berlińskich. Był już nie tylko stałym członkiem Królewskiej Akademii Berlińskiej, lecz również autorem licznych prac naukowych z obszaru filozofii, metafizyki, astronomii, fizyki, matematyki i innych nauk. Jego autorytet w kręgach naukowych Berlina potwierdził dodatkowo między innymi Moses Mendelssohn, który w swojej recenzji z Lambertsowskiego *Neues Organon* porównał Lamberta z Arystotelesem, Baconem, Kartezjuszem czy też Wolffem¹⁰. Nie oznaczało to jednak, aby Lambert kiedykolwiek i w jakikolwiek sposób próbował wyrazić swoją wyższość wobec Kanta. Wręcz przeciwnie – traktował go jako niezwykle uzdolnionego filozofa i znakomitego adwersarza. Na podstawie znanych sobie prac wnioskował, że Kant najlepiej rozumiał ewolucję dokonującą się nieustannie od czasów Kartezjusza w badaniach nad naukami metafizycznymi. Dotychczasowe badania Kanta zawierały również – zdaniem Lamberta – wstępny zarys i konieczne wskazówki dla wszelkich zmagających z trudnymi problemami tej reformy. Kant połączył w swoich projektach orientacje kosmologiczne, teologiczne, matematyczne i logiczne z metafizycznymi. Przez dogłębne studia nad podstawami nauk matematycznych i przyrodniczych Newtona dokonał wielu odkryć w ramach tzw. geografii rozumu¹¹.

Podobnie Kant ocenił bardzo wysoko dorobek i wkład naukowy Lamberta. Dał temu wyraz chociażby w późniejszych swoich listach do Marcusa Herza¹². Nie mniej jednak w 1765 roku pozycje filozoficzne Lamberta i Kanta różniły się od siebie i to dość znacznie. Lambert zakończył już swoje badania nad reformą nauk metafizycznych. Kant natomiast dopiero rozpoczynał przełomowe w tej dziedzinie prace. Wysłane zatem przez Lamberta 13 listopada 1765 roku zaproszenie do współpracy było dla Kanta swoistą nobilitacją. Otworzyło przed nim drogę do szczegółowego opracowania podstaw własnej koncepcji nauk metafizycznych, tzn. do sformułowania naukowych, transcendentálnych kryteriów jej uzasadnienia. We wspomnianym liście Lambert pozwolił sobie między innymi na stwierdzenie, że Kant może napisać przełomową w tych badaniach rozprawę i dzieło to będzie zawierać jedyny w swoim rodzaju wykład na temat zastosowania właściwej metody w tych naukach. Kant powinien – zdaniem Lamberta – zwrócić szczególną uwagę na to, że

¹⁰ Mendelssohn M., *Das Neue Organon* [Rezension], w: *Rezensionsartikel in Allgemeine deutsche Bibliothek* (1765–1784) *Literarische Fragmente*, bearbeitet von Eva J. Engel, w: *Moses Mendelssohns Gesammelte Schriften Jubiläumsausgabe in Gemeinschaft mit F. Bamberger, H. Borodianski (Bar-Dayan), S. Rawidowicz, B. Strauss, L. Strauss Begonnen von I. Elbogen, J. Guttmann, E. Mittwoch, Fortgesetzt von Alexander Altmann*, Bd. 5. 2., Stuttgart-Bad Cannstatt 1972, s. 1–4.

¹¹ Sformułowanie „geografia rozumu” użył po raz pierwszy w odniesieniu do ustaleń przedkrytycznych Kanta Ernst Cassirer w *Kant. Leben und Lehre*, Berlin 1921, s. 44.

¹² Zob. list Kanta do Herza z 31 sierpnia 1770 roku, z 27 września 1770 roku, 7 czerwca 1771, czy też z 21 lutego 1772 roku, w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, wyd. cyt., s. 72–73, 79–80, 96–99, 102–109.

metafizyka musi zawsze wyrastać ponad to, co dotychczas w niej przedstawiono. Zaliczamy do niej każdą z tych części ludzkiego poznania przedstawioną w mojej *Architectonic*, która zawiera nie tylko zasady stanowiące o *formie* i *podstawach* tej nauki, lecz również *aksjomaty* stanowiące o jej *materii*, tzn. właściwie przeprowadzoną analizę pojęć niezłożonych, jeśli nie są one sprzeczne i można je pomyśleć; oraz *postulaty*, ujawniające ogólne możliwości powiązania pojęć niezłożonych. W metafizyce należy szukać tego, co pierwsze i właściwe jest samo przez się w jej *materii* jako obiektywnym materiale poznania, a nie tylko w samej jej *formie*. Nie dojdziemy z niej samej do żadnej materii i pozostaniemy przy tym, co idealne, przy samej terminologii¹³.

Kant odebrał list Lamberta z wielkim zainteresowaniem. Odpowiedział na to pismo listem z 31 grudnia 1765 roku¹⁴. Obok podziękowań i zgody na dalszą współpracę znalazły się w nim uwagi w sprawie wyjaśnionych mu już przez Lamberta problemów. Kant zauważył między innymi, że dotychczasowe badania nad naukami metafizycznymi, rozpoczęte przez Kartezjusza, a kontynuowane przez Gottfrieda Wilhelma Leibniza i Christiana Wolffa, zostały oparte na stworzonych przez nich epistemologicznych i ontologicznych uwarunkowaniach. Lambert natomiast wykroczył, choć tylko w niewielkim stopniu, poza ramy wskazanej przez tych filozofów metody oraz matematyczno-logicznego kanonu pojęć. Jako pierwszy wśród filozofów Oświecenia poszukiwał naukowego uzasadnienia dla nauk metafizycznych.

Słusznie skarżył mi się Lambert – pisał Kant – na wieczne figle żartownisiów i męczącą gadatliwość dzisiejszych piszących we władczym tonie, a nie mających żadnego smaku poza upodobaniem do mówienia o smaku. Mnie samemu zdawało się, że była to eutania fałszywej metafizyki, ponieważ obumarła ona w nedorzecznych mechanizmach, a jeszcze gorzej byłoby, kiedy poprowadzilibyśmy ją do grobu w głębokim a fałszywym mędrkowaniu z pompą surowej metody. Zanim prawdziwa metafizyka odżyje, musimy uczynić konieczne, aby stara zniszczyła samą siebie, tak jak gnicie może być najdoskonalszym wyzwoleniem, które zawsze następuje, kiedy zacząć się ma nowe poczęcie, tak kryzys erudycji w tych czasach, kiedy przecież nie brak również dobrych umysłów, staje się dla mnie największą nadzieją, że od tak dawna wyczekiwana wielka rewolucja naukowa nie zdaje się być jedynie czymś odległym¹⁵.

Zaprezentowane przez Lamberta w *Neues Organon* i *Anlage zur Architectonic* wyniki badań – te dwie rozprawy Lambert przesłał za pośrednictwem profesora teologii Gotthilfa Christiana Reccarda wraz z listem 13 listopada 1765 roku – otworzyły według Kanta drogę dla nowego sposobu myślenia o metafizyce. W *Neues Organon* przedstawiona została po raz pierwszy wystarczająca próba systematyzacji metafizyki, odnosząca się do powiązania ze sobą czterech dziedzin, tj. *Dianoilogie*, *Alethilogie*, *Semiotik* i *Phänomenologie*¹⁶. Lambert wska-

¹³ List Lamberta do Kanta z 13 listopada 1765 roku, w: tamże, s. 42–43.

¹⁴ List Kanta do Lamberta z 31 grudnia 1765 roku, w: tamże, s. 46–48.

¹⁵ Tamże, s. 48.

¹⁶ Zob. J.H. Lambert, *Neues Organon*, „Dianoilogie”, § 1–§ 700, „Alethilogie”, § 1–§ 274, „Semiotik”, § 1–§ 351. *Neues Organon* uzupełnia „Phänomenologie”, § 1–§ 288.

zał liczne przesłanki dla naukowego uzasadnienia każdej z wyróżnionych przez siebie dziedzin. Uznał między innymi, że nauki te należy uporządkować zgodnie z doświadczeniem jako koniecznym warunkiem poszerzenia naszej wiedzy. Jako pierwszy postawił też pytanie dotyczące naukowego rozwiązania problemu możliwości poznawczych płynących z doświadczenia. Poświęcił temu ósmą część główną *Dianoilogie* § 551–§ 598, gdzie w § 552 podał następującą definicję doświadczenia:

Doświadczać oznacza odczuwać rzecz wraz ze świadomością, do której zalicza się nie tylko realne przedstawienie odczuwanej rzeczy, lecz także to, że musi być to właściwe przedstawienie tylko tej, odczuwanej rzeczy.

Następnie zaś odróżnił od doświadczenia eksperyment (§ 558) i obserwację (§ 559). Jego celem było określenie tego, co jest zgodne z doświadczeniem, a nie tego, co wypływa bezpośrednio z doświadczenia. Szereg jednostkowych doświadczeń tworzył jednak u Lamberta zakres poznania historycznego, które okazało się fragmentaryczne i było oparte na wyliczeniu nieskończonej ilości poszczególnych doświadczeń. Temu rodzajowi poznania – zdaniem Kanta – już dawno należało przeciwstawić nowy rodzaj poznania naukowego, które dopiero teraz może zostać wyniesione poza jednostkowe doświadczenia. Dopiero teraz doświadczenie będzie mogło zostać uznane za podstawę wszelkiego poznania. Badania Lamberta były więc dla Kanta próbą stworzenia nowej teorii poznania metafizycznego na materiale poznania historycznego, które jednak musiało dopiero zostać przekształcone w poznanie naukowe. Lambertowski system nie spełniał wymogu i uwarunkowań transcendentálnych. Badania Lamberta okazały się w ten sposób jedynie pierwszą po Leibnizu i Wofffie próbą systemowego określenia granic poznania metafizycznego.

List Kanta z 31 grudnia 1765 roku zaniepokoił Lamberta. Analizując dokładnie jego treść, Lambert zauważył, że Kant pominął analizę dotyczącą rozróżnienia formy i materii z jego listu z 13 listopada 1765 roku¹⁷. Wnioskował również, że Kant przestudiował jedynie fragmentarycznie przesłane mu prace. Uwagę swoją skupił na rozważaniach dotyczących możliwości zastosowania właściwej metody w naukach metafizycznych. Dostrzegł, że Kant zachowuje wobec jego rozwiązań bezpieczny dla siebie dystans. Postanowił jednak nie zrywać, lecz kontynuować dobrze zapowiadającą się współpracę. Użył nawet w tej sprawie pewnego fortelu. W liście z 3 lutego 1766 roku odwrócił kolejność szczegółowego wyjaśniania Kantowi problemów przedstawionych w swoim liście z 13 listopada 1765 roku¹⁸. Na początku przytoczył niektóre tylko uwagi, dotyczące błędów popełnianych

¹⁷ Zob. uwagi w sprawie formy i materii poznania metafizycznego w liście Lamberta do Kanta z 13 listopada 1765 roku, w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, s. 42–43.

¹⁸ List Lamberta do Kanta z 3 lutego 1766 roku, w: tamże, s. 49–54.

w wyniku zastosowania w metafizyce przez Kartezjusza i Wolffa metody analizy¹⁹. Zgodził się z postawioną przez Kanta tezą, iż zaproponowany przez Kartezjusza, Leibniza i Wolffa wzorzec metody połowicznie przyczynił się do rozwiązania problemu oczywistości podstaw nauk metafizycznych. Analiza może być co prawda metodą odkrywającą podstawy w metafizyce, lecz nie rozszerza naszej wiedzy o tej nauce. Lambert przytoczył w swoim liście trzynaście krótkich tez dotyczących Kartezjańskich i Wolffiańskich uwag w sprawie stosowania w metafizyce metody analizy jako jedynie właściwej i użytecznej przy odkrywaniu pojęć²⁰. Dodajmy, że w *Neues Organon* i *Anlage zur Architectonic* Lambert powołał się dodatkowo na ustalenia Leibniza i Wolffa. Zastosował też w zasadniczej dla metafizyki kwestii oczywistości podział pojęć zawarty w pismach Johna Locke'a. Te uwagi Lamberta miały jednak charakter wyjaśniający. Ważniejsze od nich okazały się ustalenia dotyczące formy i materii poznania metafizycznego. Lambert zawarł je w końcowym fragmencie swojego listu, w którym znalazła się także jego prośba do Kanta o udostępnienie szkiców rozpraw o podstawach filozofii naturalnej i praktycznej oraz zapewnienie o chęci kontynuowania dalszej współpracy²¹. Już wówczas w 1766 roku mogły one w znaczący sposób wpłynąć na kształt dalszych badań Kanta nad reformą nauk metafizycznych. We wspomnianym liście Lambert wysunął między innymi fundamentalną dla Kanta tezę, że „znajomość formy musi prowadzić do poznania materii całej naszej wiedzy o metafizyce”. Dowodził następnie, że „wszelkie poznanie metafizyczne bierze swój początek z formy tak samo, jak występuje to w logice, i musi być ono tak samo niepodważalne i pewne jak podstawy geometrii”, a w przypadku poznania metafizycznego należy również „faktycznie ustalić, co należy do materii poznania w sposób właściwy i znajduje się u jej podstaw”. To zaś trzeba uczynić, „nawet jeśli forma nie określa w pełni całej materii naszego poznania, lecz tylko jej częściowe przyporządkowania”. Tylko w ten sposób możliwe stanie się z kolei ustalenie tego, „jak dalece z określenia formy wynika to, co służy poznaniu materii i określeniu tego, co należy do poznania metafizycznego w całości lub musi być od niej oddzielone”²².

Przesłany Kantowi przez Lamberta list sprawił nieoczekiwanie wiele trudności. Kant nie dostrzegł w pełni uwag Lamberta w sprawie formy i materii poznania metafizycznego. Odebrał ten list jako pouczenie w zasadniczej dla metafizyki sprawie metody. Doskonale natomiast zrozumiał uwagi dotyczące Kartezjańskich i Wolffiańskich ustaleń. Nie mógł jednak pojąć, dlaczego Lambert nie wspomniał

¹⁹ Tamże, s. 49–51.

²⁰ Zob. list Lamberta do Kanta z 3 lutego 1766 roku, w: tamże, s. 49–50.

²¹ Tamże, s. 51–53.

²² Zob. ustalenia Lamberta w sprawie formy i materii poznania metafizycznego w liście Lamberta do Kanta z 3 lutego 1766 roku, w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, s. 51, a także uwagi na ten temat w *Anlage zur Architectonic*, t. III, „Vorrede”, s. XVI–XVIII.

szerzej o ustaleniach Locke'a i Leibniza. Nie zrozumiał również zniecierpliwienia Lamberta, wynikającego z braku konkretnych uwag co do dystynkcji między możliwością utworzenia definicji rzeczy a odkryciem jej pojęcia. List ten nieco później Kant przyjął jako nieuzasadnioną formę pouczenia w stosunku do jego własnych rozwiązań metafizycznych. Dodajmy, że filozof zmienił swój pogląd, zwłaszcza w sprawie rozróżnienia formy i materii poznania metafizycznego, dopiero po ostatnim liście Lamberta z 13 października 1770 roku. W 1766 roku postanowił odłożyć korespondencję z Lambertem na dogodniejszy czas.

3. Wznowiona dyskusja między Kantem a Lambertem z 1770 roku

Do korespondencji z Lambertem Kant powrócił w 1770 roku. W liście z 2 września 1770 roku spróbował usprawiedliwić czas czteroletniego milczenia tym, iż pracował nad koncepcją własnej *Fenomenologii generalnej*²³. Kant chciał ją już w 1767 roku uznać za dyscyplinę propedeutyczną chroniącą metafizykę i ustanawiającą granice dla tego, co zmysłowe²⁴. Świat zjawisk oparty na zasadach zmysłowości – zdaniem Kanta – był dotąd niesłusznie włączany do rozważań metafizycznych. Metafizyka musi się wspierać na innych zasadach i mieć do czynienia z zasadami naczelnymi czystego rozumu. Musi ją również poprzedzać specjalnie stworzona dla niej czysto negatywna propedeutyka. Kant odłożył jednak, a następnie ostatecznie odrzucił projekt stworzenia osobnej na ten temat rozprawy. Wraz z listem z 2 września 1770 roku przesłał Lambertowi za pośrednictwem Herza egzemplarz *Dysertacji De mundi sensibilis atque intelligibilis forma et principiis*. Pisał:

Praca moja zawiera przypuszczalnie pełny zarys reformy metafizyki, na który złożyły się wyjaśnienia dotyczące pierwszych zasad wszelkiego poznania i metody. Wyłączam stąd całą sferę świata zjawisk, którą zamierzam dopiero dokładnie opracować. Nie należy ona bowiem do metafizyki samej²⁵.

Kant prosił również w swoim liście Lamberta o wnikliwą ocenę tych rozważań. Sugerował, aby Lambert dokładnie przeanalizował część drugą, trzecią i piątą jego rozważań. Zależało mu zwłaszcza na jego opinii w sprawie uwag dotyczących przedstawień czasu i przestrzeni.

Lambert odpowiedział na ten list 13 października 1770 roku²⁶. Pierwsza jego część zawierała pełną aprobatę dla planów Kanta związanych z opracowaniem

²³ Zob. list Kanta do Lamberta z 2 września 1770 roku, w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, s. 73–76.

²⁴ Zob. tamże, s. 75.

²⁵ Tamże.

²⁶ Zob. list Lamberta do Kanta z 13 października 1770 roku, w: tamże s. 80–88.

fenomenologii i wyłączeniem jej z metafizyki. Lambert miał również nadzieję, że uzyska odpowiedź na pytanie: dlaczego metafizyka była dotąd dla Kanta nauką o granicach zmysłowości, a metafizyka ukazana w *Dysertacji* musiała nagle stać się krytyczną propedeutyką? Pytanie to Lambert postawił po informacji, którą otrzymał od Herza, że Kant chciał na ten temat dołączyć kilka osobnych arkuszy do swojej *Dysertacji* albo w postaci odrębnej pracy przedstawić zarys tych rozważań na najbliższych targach w Lipsku. Stawiając tego typu pytanie, Lambert zamierzał również wymóc na Kancie obietnicę nadania projektowanej fenomenologii nowej postaci. Nieświadomie wpłynął jednak nie tylko na odroczenie Kantowskich prac nad *Fenomenologią generalną*, lecz na całkowitą zmianę jej koncepcji. W ten sposób bowiem Kant przyjął uwagi Lamberta i podjął zamysł ugruntowania nauk metafizycznych na nowych, propedeutycznych podstawach. Trwało to co prawda kilka następnych lat, lecz nie był to czas stracony. Wyłożone w *Krytyce czystego rozumu* podstawy tych nauk zmieniły bowiem na trwałe sposób myślenia o metafizyce przyszłych pokoleń filozofów.

Szczegółowe uwagi Lamberta w sprawie Kantowskiej *Dysertacji* znalazły się w drugiej części omawianego listu. Lambert odniósł się tam przede wszystkim do próby sformułowania przez Kanta przedstawień czasu w § 14 rozdz. III *De mundi sensibilis atque intelligibilis forma et principiis*²⁷. Dostrzegł też kilka trudności. Zauważył, że Kant dążył przede wszystkim do podania definicji pojęcia czasu. Mogło to oznaczać, że czas „byłby jedynie czasem, o ile zdefiniowaliśmy go tylko jako pojęcie. Był to jednak błędny sposób, albowiem to pojęcie określone musi być nie poprzez podanie jego definicji, lecz w relacji bądź w stosunku do samych rzeczy, które mamy rzeczywiście w czasie”²⁸. Trudność ta dodatkowo pokazywała, że czas należy do pojęć niezłożonych i możemy podać dla niego jedynie konieczne określenia stosunkowe. Kantowskie przedstawienia czasu były zatem sformułowaniem pojęć w formie definicji, w których często mieliśmy do czynienia z próbą określenia tylko danego rodzaju pojęcia. Tego typu definicje mogły być co prawda możliwe, lecz nie musiały być definicjami poszukiwanych pojęć złożonych. Mówiły jedynie o tym, jak zostały stworzone tego rodzaju pojęcia. Nie wskazywały natomiast, czy mogłyby być one prawdziwe i czy można je odnieść bezpośrednio do badanych rzeczy. Z kolei pojęcia niezłożone były u Kanta niedefiniowalne, a podane dla nich określenia stosunkowe stanowiły podstawę wszelkiego złożenia pojęć. Tym samym czas był u Kanta „pojęciem znacznie lepiej określonym na przykład przez pojęcie trwania, albowiem wszystko, co istnieje, również trwa, a nie wszystko może być w czasie itp.”²⁹. Zauważmy, że za-

²⁷ Zob. również określenia czasu podane przez Kanta w *De mundi sensibilis...*, w: *Immanuel Kants Werke. Vorkritische Schriften*, Bd. II, „Sectio III”, § 14.

²⁸ Zob. list Lamberta do Kanta z 13 października 1770 roku, w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, wyd. cyt., s. 83.

²⁹ Tamże.

proponowane przez Lamberta określenia stosunkowe nie odnosiły się wprost do istoty samej rzeczy, lecz do kilku rzeczy. Wyrażały rzeczywiste stosunki między rzeczami i były pozytywnymi określeniami rzeczy, a nie tylko określeniami formalnymi. Tym samym Lambert orzekał o możliwości pojęcia niezłożonego albo mówił o pojęciu złożonym możliwym dzięki pojęciom niezłożonym. To ostatnie pojęcie było związane z formą poznania metafizycznego, natomiast o jego materii stanowiły u Lamberta pojęcia wzięte z doświadczenia³⁰. Oznaczało to, że pojęcia niezłożone mogły być realnym wyznacznikiem rzeczywistości. Odpowiadały wprost czemuś realnemu i wskazywały na coś bezpośrednio realnego. Co więcej, pojęcia niezłożone były logiczną racją pojęć złożonych, a w znaczeniu metafizycznym początkiem tego, co możliwe jako istniejące.

Następna wątpliwość odnosiła się do błędu, który Kant popełnił w przedstawieniu piątym czasu, gdzie „czas nie jest czymś obiektywnym i realnym”³¹. Lambert nie zgodził się z tym określeniem.

Nie potrafimy odmówić ostatecznie czasowi całkowitej realności. Wszystkie zmiany muszą bowiem być związane z czasem i nie da się o nich pomyśleć bez czasu. Jeżeli zaś zmiany te muszą być realne, to i czas musi być realny, cokolwiek by był. Jeśli czas nie byłby realny, to żadnej zmiany nie moglibyśmy uznać za realną. A przez to czas nie może być postrzegany jako coś nierealnego³².

Podobnej argumentacji Lambert użył w odniesieniu do Kantowskiego przedstawienia przestrzeni. Ważna była dla niego nie tyle wieloznaczność słów, lecz to, że przestrzeń zawierała w sobie coś tak samo oczywistego i realnego jak czas.

Przestrzeń może mieć tak samo jak czas sobie jedynie właściwą rzeczywistość i realność, której, bez niebezpieczeństwa wystąpienia nieporozumienia, nie możemy ani przyjąć, ani zdefiniować. Przestrzeń musi być czymś prostym, realnym i tylko w ten sposób zostaje pomyślana³³.

Dokonana przez Lamberta krytyka wspierała się na argumencie, że nie tylko nie potrafimy odmówić czasowi i przestrzeni całkowitej realności, lecz nie możemy ani czasu, ani przestrzeni sprowadzić jedynie do czystego pozoru.

Każda zmiana w diskutowanych przypadkach musiałaby być wówczas tylko czystym pozorem. Zmiany zaś następują po sobie, zaczynają się, trwają, zanikają itd.³⁴.

³⁰ Lambert pisze o tym w *Neues Organon, Alethiologie* § 32–33.

³¹ Zob. piąte określenie czasu w *De mundi sensibilis...*, w: *Immanuel Kants Werke. Vorkritische Schriften*, Bd. II, „Sectio III”, § 14.

³² Zob. list Lamberta do Kanta z 13 października 1770 roku, w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, s. 83.

³³ Tamże, s. 84.

³⁴ Tamże.

Przez to

czas i przestrzeń w zaprezentowanych przez Pana przypadkach mogły być jedynie prawdziwym pozorem, a to, co leży u ich podstaw, i co stosuje się dokładnie i niezmiennie do pozoru, zależy od tego, na ile te określenia były dokładne, niezmiennie oraz podobne do zasad geometrii. Obecnie zastosował Pan jedynie język pozoru i będzie on tak długo służyć Panu, aż nie wypracuje Pan nieznanego jeszcze nam obu prawdziwego języka metafizyki. Muszę zatem powiedzieć, że taki pozór i język musiałby być czymś więcej niż tylko samym czystym pozorem³⁵.

Dodajmy, że w *Krytyce czystego rozumu* problem czasu i przestrzeni zyskał, obok empirycznego, nowe transcendentalne znaczenie. W przypadku czasu filozof stwierdził „jego empiryczną realność, tj. jego przedmiotową ważność w stosunku do wszystkich rzeczy, które mogłyby być kiedykolwiek dane naszym zmysłom”, odrzucił „wszelkie roszczenie czasu do absolutnej realności, w której by mianowicie czas – także niezależnie od formy naszej zmysłowej naoczności – przysługiwał rzeczom jako [ich] warunek lub własność”, i ustanowił „transcendentalną idealność czasu, w myśl której czas, jeżeli pomija się podmiotowe warunki zmysłowej naoczności, nie jest niczym i nie można go przypisać przedmiotom samym w sobie (poza ich stosunkiem do naszej naoczności) ani jako czegoś, co by w nich było podmiotem własności, ani też jako czegoś, co by im przysługiwało jako cecha”³⁶. W stosunku zaś do przestrzeni Kant stwierdził „empiryczną jej realność w odniesieniu do wszelkiego możliwego zewnętrznego doświadczenia” i przyjął „jej transcendentalną idealność, tj. to, że jest ona niczym, skoro tylko opuścimy warunek możliwości wszelkiego doświadczenia i uznajemy ją za coś, co znajduje się u podłoża rzeczy samych w sobie”³⁷. Na poziomie *Dysertacji* wskazane transcendentalne wyróżnienia jednak jeszcze nie występowały. Kant znalazł się zatem w kłopotliwym położeniu. Gdyby bowiem przyjął przedstawione przez Lamberta argumenty, musiałby wówczas zmienić całkowicie koncepcję czasu i przestrzeni zawartą w swoim dziele. Wątpliwości te pogłębiły się u niego jeszcze bardziej po otrzymaniu listów od Johanna Georga Sulzera z 8 grudnia 1770 roku i Mendelssohna z 25 grudnia 1770 roku³⁸. Zaprezentowana w nich krytyka Kantowskiej koncepcji czasu i przestrzeni była jeszcze bardziej radykalna od tej zaprezentowanej przez Lamberta. W 1770 roku Kant nie miał zatem – co należy podkreślić – żadnego pomysłu na to, aby jeszcze raz wytłumaczyć Lambertowi, Sulzerowi i Mendelssohnowi koncepcje czasu i przestrzeni

³⁵ Tamże, s. 87.

³⁶ Zob. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, przeł. R. Ingarden, Warszawa 1986, t. I, A 35–A 36.

³⁷ Tamże, t. I, A 28.

³⁸ Zob. treść tych listów w *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, s. 88–90 (list od Sulzera), s. 90–94 (list od Mendelssohna).

zawarte w *Dysertacji*. Potwierdził to jego list do Herza z 7 czerwca 1771 roku³⁹, w którym Kant polecił Herzowi przeprosić wspomnianych filozofów za brak odpowiedzi oraz zwłokę. Dodajmy, że do korespondencji z Lambertem Kant już nie powrócił. Dodatkowo w 1771 roku ukazały się Lambertowskie *Anlage zur Architectonic*, które pogłębiły Kantowskie wątpliwości. Wydarzenie to zadecydowało – moim zdaniem – o dalszych pracach Kanta nad metafizyką, a zwłaszcza nad *Krytyką czystego rozumu*.

4. Uwagi końcowe

Po ukazaniu się w 1770 roku *Anlage zur Architectonic* Kant początkowo zwrócił się w kierunku szczegółowego opracowania własnych pomysłów metafizycznych zgodnie z zaleceniami Lamberta. Nosił się z zamiarem napisania pracy o *Granicach zmysłowości i rozumu*, o której podstawach dyskutował już wcześniej z Lambertem. Chodziło o wyznaczenie granic w tego rodzaju poznaniu. Pomysły te Kant przedyskutował dodatkowo w latach 1771–1772 z Herzem. Świadczą o tym listy Kanta od i do Herza z 9 lipca 1771 roku i 21 lutego 1772 roku⁴⁰. W tym ostatnim liście Kant nadmienia, że wiele czasu zajęło mu opracowanie granic poznania. Szczególnie ważne okazały się poszukiwania dotyczące zakresu badań nad projektowaną, nową postacią metafizyki. Padają tam też pierwsze wyraźne sformułowania, dotyczące prac nad *Transcendentalphilosophie* i *Critic der reinen Vernunft*⁴¹. Z listu Kanta do Herza z 21 lutego 1772 roku dowiadujemy się, że projekt transcendentalnej filozofii będzie nową teorią metafizyki, a nie jedynie jej wstępnym wykładem. Kant wiązał tym samym powstanie *Krytyki czystego rozumu* z ustanowieniem krytycznej propedeutyki poznania metafizycznego, w której określone zostały ostatecznie granice dla całej dotychczasowej wiedzy o tej nauce. Dodajmy, że w liście od Herza z 9 lipca 1771 roku zawarta została adnotacja o Lambertowskiej *Architectonic* jako dziele, które zawierało w tej materii niezwykle istotne ustalenia⁴². Lambert w „Przedmowie” do tego dzieła podał między innymi rozwiązanie problemu transcendentnego ujęcia formy i materii poznania metafizycznego⁴³. Kant przypomniał sobie w tym momencie o pierwszym i drugim liście Lamberta, w których to zagadnienie zostało wyjaśnione. Dokonał porównania tych listów z uwagami zawartymi w Lambertowskiej *Archi-*

³⁹ Zob. list Kanta do Herza z 7 czerwca 1771 roku, tamże, s. 96–99.

⁴⁰ Zob. treść tych listów w: *Immanuel Kants Werke. Briefe von und an Kant*, s. 99–102 (list od Herza), s. 102–109 (list do Herza).

⁴¹ Zob. list Kanta do Herza z 21 lutego 1772 roku, w: tamże, s. 105.

⁴² Zob. list Herza do Kanta z 9 lipca 1771 roku, w: tamże, s. 102. Zob. również uwagi Kanta w sprawie krytyki Mendelssohna i Lamberta, odnoszących się do jego *Dysertacji* w liście do Herza z 7 czerwca 1771 roku, w: tamże, s. 96–97.

⁴³ Zob. J.H. Lambert, *Anlage zur Architectonic*, t. III, „Vorrede”, s. XV–XVI, XXIII.

tectonic. Wynik tego badania okazał się zaskakujący i jednocześnie wyznaczył kierunek jego dalszych prac. Kant zauważył bowiem, że transcendentność formy poznania metafizycznego odnosiła się u Lamberta do genezy poznania metafizycznego, jego przedmiotu i metody, a pośrednio do możliwości, jakie stwarzało doświadczenie. Dostrzegł, że forma decydowała u niego także o materii poznania metafizycznego⁴⁴. Lambert mówił zatem o tzw. realizmie metafizycznym zarówno w odniesieniu do formy, jak i materii. Dla poznania metafizycznego – zdaniem Kanta – był to jednak zabieg zbędny. Nie powinniśmy bowiem poszukiwać w tej sprawie żadnego poręczenia. Ważny dla nas pozostaje raczej sam sposób powiązania pojęć, czyli integralny związek tego, co formalne (aprioryczne), z tym, co materialne (syntetyczne). Lambert założył co prawda nierozdzielność tych czynników, lecz postulował jednocześnie pełny realizm poznania. Jego zachowanie doprowadziło metafizykę do tego, że jej fundamentalne pojęcia czasu i przestrzeni znalazły się jedynie w rejestrze pojęć niezłożonych i nie mogły ulegać możliwości dalszego wyróżnienia. U Lamberta mogliśmy zauważyć jedynie możliwość zredukowania poglądu o realności przestrzeni i czasu do nauki o zjawiskach, fenomenologii. Nic jednak nie zapowiadało innego wyróżnienia. Był to niepewny punkt Lambertowskiej filozofii, który należało dopracować. Lambert podał jedynie wstępną analizę czynności doprowadzających do ustanowienia formy i materii poznania metafizycznego. Nie przyjął natomiast reguł, które wyjaśniały, w jaki sposób forma tegoż poznania, a tym samym również materia, stają się transcendentalne. Powodem tego był wspomniany realizm, zgodnie z którym pojęcia niezłożone były traktowane zarówno jako zasady formalne, jak i zasady materialne poznania metafizycznego. Kant zauważył również, że Lambert nie dostrzegł w pełni roli, jaką pełni doświadczenie. Było ono dla niego czynnikiem decydującym o powiązaniu tego, co w poznaniu uznajemy za aprioryczne i syntetyczne. W poznaniu metafizycznym poszukujemy jednak nie tyle realnego określenia jego przedmiotów, lecz sposobu ich poznawania, o ile może on być możliwy *a priori*. System tych pojęć był u Kanta filozofią transcendentalną⁴⁵. Ich wywód zaś transcendentnym wyjaśnieniem sposobu (dedukcją), jak te apriorycznie ustanowione pojęcia mogą odnosić się do przedmiotów poznania⁴⁶. Wywód ten Kant odróżnił od Lambertowskiego wyvodu empirycznego, który wskazywał jedynie na możliwość uzyskania pojęć z doświadczenia. Dla Kanta kategorie w odróżnieniu od Lambertowskich pojęć niezłożonych nie miały żadnej określonej realności. Nie były związane i nie odnosiły się do przedmiotów doświadczenia. Ich wartość polegała na tym, że dzięki nim przedmioty doświadczenia były możliwe. Tym samym wy-

⁴⁴ Zob. tamże, t. III, s. 24–27.

⁴⁵ Zob. Kantowskie określenie poznania transcendentalnego w *Krytyce czystego rozumu*, t. I, A 11.

⁴⁶ Tamże, t. I, A 85.

wód Kanta był nie empiryczny, lecz transcendentálny. Kant dokonał zatem istotnego w badaniach nad reformą nauk metafizycznych przejścia od empirycznego wywodu Lamberta o formie i materii poznania metafizycznego do ściśle i konsekwentnie zbudowanej w *Krytyce czystego rozumu* filozofii transcendentalnej, w której *organon* i *architektonika* przekształcone zostały w propedeutyczną krytykę poznania metafizycznego.

The Influence of Systematic Approach by J.H. Lambert on the Evolution of Kant's Metaphysical Projects in the Years 1765–1781

Metaphysics has undergone a major reform in the second half of the 18th century thanks to the efforts of Johann Heinrich Lambert and Immanuel Kant. The turning point was the publication in 1764 of the *Neues Organon* by Lambert in the printing offices of Johann Heinrich Wendler in Leipzig and the publication in 1781 of the first edition of the *Critique of Pure Reason* by Immanuel Kant in the printing offices of Johann Heinrich Hartknoch in Riga. The span of nearly seventeen years between these two books is very significant. Kant used the time to analyse premises for the reform of metaphysics, the premises which he himself had extracted from Lambert's system. Then he devised a concept of metaphysics that was later developed into a theory presented in the first edition of the *Critique of Pure Reason*. These „almost seventeen years” in Kant's work have been marked by such works as *Träume eines Geistersehers, erläutert durch Träume der Metaphysik*, *De mundi sensibilis atque intelligibilis forma et principiis*, and the *Critique of Pure Reason*. In the same period, and especially in the years 1765 through 1770, Kant conducted a lively correspondence with Lambert, and their letters can be used to sustain two main hypotheses of this paper. First, it can be demonstrated that Kant's attempt to undertake a reform of metaphysics in the pre-critical version was inspired by Lambert. Secondly, the *Critique of Pure Reason* is the first successful attempt to venture beyond the compass of the dogmatic pre-suppositions imposed on metaphysics by Descartes, Leibniz and Wolff, and to found metaphysics on new, transcendental premisses.